

# M E R K U R I U S Z

## KLUBU POLSKIEGO – nr 1/2008

### *Notka wstępna*

I znowu początek roku, roku z ósemką na końcu, która według niektórych nosi katastrofy, według innych jest rokiem nadziei. Dla nas, którzyśmy rok zeszły i te przed nim przeżyli bez osobistych tragedii i rzeczy nieprzyjemnych, byłoby dobrze, gdyby rozpoczynający się rok był podobny do tego skończonego. Miejmy nadzieję, że życzenia, które sobie składamy z okazji Świąt spełnią się i spowodują, że najbliższa przyszłość będzie dla nas satysfakcją.

W tym roku kończy się mandat Rady Kongresu Polaków. Nową Radę miało by wybrać Zgromadzenie Ogólne Kongresu Polaków. Do tego zgromadzenia trzeba wydelegować przedstawicieli z okręgu praskiego. Czekają nas więc sejmiki, na którym mielibyśmy wybrać naszych delegatów. W sejmiku mogą wziąć udział również niezorganizowani Polacy - zaproszcie swoich znajomych, przyjaciół, którzy chcieliby mieć wpływ na warunki życia mniejszości polskiej w Republice Czeskiej.

Zdrowego i udanego roku w naszym Klubie i w życiu osobistym w imieniu swoim i zarządu KP życzy

*Władysław Adamiec*



### *Lubię Świeta*

Takie Świeta Bożego Narodzenia, jakich przedsmak miałem w Klubie 20 grudnia 2007 roku na spotkaniu opłatkowym. Było co trzeba: strawa duchowa ale i coś dla ciała. Każdy gościem, każdy gospodarzem. Miałem poczucie niedosytu, bo za mało się ze wszystkimi nabyłem i aż zabrakło mi czasu na wszystkie smakołyki. Ważniejsze bowiem było żeby pobyć ze sobą, a kiedy widzi się rozjaśnione twarze przy łamaniu się opłatkiem czy wspólnym śpiewaniu kołęd, to serce topnieje jak wosk.

No a potem w rodzinach: co komu pod choinkę? To jest zresztą problem na długo przed Świątami. Mam tu pewną propozycję, w końcu nie tylko na czas Świąt: otóż dawajmy sobie nawzajem czas, miejmy czas dla naszych bliskich i życzy sobie, aby i oni znajdowali go dla nas. No więc niech pod choinką znajdzie się umowna jednostka czasu, opakowana w łaskawość, przewiązana choćby tylko sympatią a może wręcz miłością i ozdobiona kokardką uśmiechu. To jednak dopiero w kolejne Świeta.

Za sobą mamy Nowy Rok, pierwszy krok w nowy rok, bo Nowy Rok to tylko jeden dzień świąteczny, za którym idzie długi szereg kolejnych 364 czy jak w roku 2008 365 dni, oby szczęśliwych dla wszystkich razem i dla każdego z osobna. Spokój w rodzinie, pokój na świecie.

Jeszcze o Świątach co minęły. Cały czas twierdzą, że nie wolno poddawać się presji komercji. Jasne, cały handel chce się napakować, taka szansa zdarza się tylko raz na rok. Na przedświąteczne szaleństwo miałbym radę, można to zresztą odnieść nie tylko do okresu Świąt: załóżmy Partię Umiarkowanego Pośpiechu w Granicach Zdrowego Rozsądku, na wzór Partii Umiarkowanego Postępu w Granicach Prawa (Jaroslav Hašek).

Jeszcze parę cytatów na temat wynaturzeń Świąt Bożego Narodzenia:

- Przykro mi, ale publikację „Duchowy rozmiar Świąt Bożego Narodzenia” dajemy za darmo dopiero po dokonaniu zakupów powyżej dziesięciu tysięcy (podpis pod karykaturą w dzienniku „Mladá fronta Dnes” z 19 grudnia 2007).

- Dost bylo Vánoč! Vánoce všude! V televizi, na ulicích, na limonádách. Člověk se málem bojí otevřít sardinky... Hlasatelé v televizi se tváří „svátečně”, z mnohých stran zaznívá, že máme prožívat „vánoční idylu”. Sentiment teče proudem. Honba za „idylou Vánoč” ale přináší své hořké plody. Stres, ušvanost a nervozita dostávají navrch. „Rodinné svátky” jítí bolest lidí z rozpadlých

rodin, lidí opuštěných a nezakotvených. Na vlně Vánoc se vozí obchodních, politici, zloději... Podobna dnešních Vánoc se tak stává karikaturou Vánoc původních. (fragment ulotki wydanej przez Centrum Ewangelizacyjne, Thákurova 3, 160 00 Praha 6).

Szczęśliwego nowego roku!

*Krzysztof Jaxa-Rožen*



## ***Gwiazda nad Betlejem***

Przesilenie zimowe nastąpiło w sobotę (22.12.2007). Obniżanie Słońca zatrzymało się, a dni zaczęły się przedłużać. Nadejdzie wiosna, a z nią cud odrodzenia, obchodzony przez wiele pogańskich narodów.

Do symboli bożonarodzeniowych należy żłobek z gwiazdą betlejemską w postaci komety nad szopką.

Czym była gwiazda betlejemka, interesuje astronomów już od czasów Johanna Keplera. Wszystkie hipotezy o istocie gwiazdy opierają się na wzmiankach w Ewangelii według św. Mateusza: „Gdzie jest właśnie narodzony król Żydów? Widzieliśmy na wschodzie jego gwiazdę i przybyliśmy oddać mu pokłon...”

Badanie zjawiska astronomicznego, które mogłoby być gwiazdą betlejemską, musi zacząć się w roku narodzenia Chrystusa. Tym nie jest jednak rok 0. Początek ery określany był wstecznie dopiero w VI wieku, przy czym doszło do kilku błędów. Dziś historycy są zgodni co do tego, że Chrystus urodził się w roku 7 przed naszą erą, jednak w tym czasie nie była dostrzegalna żadna kometa.

Nastąpiło wszakże inne bardzo rzadkie zjawisko astronomiczne: trzykrotna koniunkcja Jowisza z Saturnem. W roku 7 p. n. e. pod koniec maja, na początku października i grudnia Jowisz (gwiazda króli) zetknął się z Saturnem (gwiazda Żydów) w konstelacji Ryb, która była znakiem ziemi żydowskiej. To nadzwyczajne zjawisko nie mogło uniknąć uwagi ówczesnych mędrców.

*(Stanislava Seháková, Expres Praha, 21.12.2007) – tł. KJR*



## ***Po raz pierwszy jako kometa***

Na wielu starszych wyobrażeniach sceny betlejemskiej można znaleźć „tylko” gwiazdę. Pierwszym, kto wyobraził gwiazdę betlejemską w postaci komety, był w roku 1304 włoski malarz Giotto di Bondone na fresku „Pokłon Trzech Króli” w kaplicy Scrovegni w Padwie. Dokładnie przedstawił na nim kometa Halleya z roku 1301.

*(Expres Praha, 21.12.2007) – tł. KJR*



## ***Kilka słów o Karolu Szymanowskim***

Pod koniec 2006 roku Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ogłosił rok 2007 Rokiem Karola Szymanowskiego. Obchody były związane ze 125 rocznicą urodzin i 70 rocznicą śmierci kompozytora. Chociaż 2007 rok już minął, to jednak warto przypomnieć tę postać największego polskiego kompozytora pierwszej połowy dwudziestego wieku i wybitnego twórcy europejskiego.

Strony rodzinne Karola Szymanowskiego to naddnieprzańska Ukraina - tutaj w miejscowości Tymoszwówka urodził się 6 października 1882 roku. Pochodził z polskiej rodziny o szerokich zainteresowaniach artystycznych. Mały Karol już od swoich 7 lat uczył się gry na fortepianie - najpierw pod kierownictwem ojca, następnie u nauczyciela gry na fortepianie - Gustawa Neuhaus. To właśnie Gustaw Neuhaus odkrył wielki talent muzyczny Karola. Z tego wczesnego okresu

pochodzą pierwsze próby kompozytorskie młodego Karola: 9 Preludiów op. 1 i 4 Etiudy op. 4 na fortepian oraz Pieśni do słów Kazimierza Przerwy - Tetmajera op. 2.

Po maturze, którą zdawał jako ekstern w Elizawetgradzie (ze względu na niepełnosprawną nogę Karol uczył się w domu) wyjeżdża na studia do Warszawy, gdzie pod kierunkiem Marka Zawirskiego oraz Zygmunta Noskowskiego pobiera nauki z zakresu harmonii, kontrapunktu i kompozycji. Okres do pierwszej wojny światowej wypełniony jest podróżami po Europie, podczas których nawiązuje kontakty z ówczesną polską elitą artystyczną i kompozytorami zagranicznymi. Był członkiem grupy Młodej Polski. W 1905 r. wspólnie z Ludomirem Różyckim, Grzegorzem Fitelbergiem, Apolinarem Szeluto zakłada Spółkę Nakładową Młodych Kompozytorów Polskich. W czasie pobytu w Berlinie w 1913 roku zapoznał się z Ryszardem Strausem, który będzie miał na jego twórczość w najbliższych latach olbrzymi wpływ. Wkrótce potem we Francji zapoznał się z modnym w tym okresie impresjonizmem, a w szczególności z muzyką Claude'a Debussyego. Dla rozpoczynającego najintensywniejszy okres twórczy kompozytora muzyka ta była kolejną inspiracją twórczą.

Okres pierwszej wojny światowej spędził Karol Szymanowski w rodzinnej Tymoszwówce ma intensywnej pracy kompozytorskiej. Między innymi skomponował wtedy III symfonię, I koncert skrzypcowy i I Kwartet smyczkowy. Rewolucja październikowa zakończyła szczęśliwy okres młodości spędzony w Tymoszwówce - rodzina Szymanowskich straciła swój majątek ziemski i w 1919 roku przeprowadziła się do Elizawetgradu. Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę rodzina przeniosła się do Warszawy. Tutaj Karol na zamówienie Leona Schillera komponuje balet - pantomimę "Mandragora" . Prapremiera baletu odbyła się w 1920 roku w warszawskim Teatrze Polskim. W tym samym roku Jarosław Iwaszkiewicz przesyła mu libretto "Pasterza" - praca nad operą trwała Szymanowskiemu do 1924 roku - kompozytor zmienił jej tytuł na "Król Roger". Premiera opery odbyła się w 1926 roku w warszawskim Teatrze Narodowym. Karol Szymanowski podróżuje w tym okresie do USA (w towarzystwie Artura Rubinsteina), Francji. W 1921 roku powstaje pierwszy utwór, w którym odbija się zafascynowanie kompozytora polskim folklorem - "Śłopiewnie" do słów Juliana Tuwima. W maju 1922 r. Szymanowski odnosi wielki sukces na koncercie kompozytorskim w Paryżu. W tym roku odbywa się w Warszawie prapremiera opery Hagith. W 1926 roku kończy pisać Stabat Mater - utwór zadedykowany "Pamięci Izabeli Krystallowej". Genezę tego wspaniałego utworu stanowiły trzy wydarzenia : - księżna de Polignac zamawia u Szymanowskiego utwór na orkiestrę i solistów, - warszawski mecenas sztuki Bronisław Krystall zamawia requiem dla uczczenia pamięci swojej żony, - tragiczna śmierć ukochanej siostrzenicy Alusi Bartoszewiczówny.

W 1927 roku Karol Szymanowski obejmuje stanowisko dyrektora Konserwatorium Warszawskiego, a w 1930 roku zostaje rektorem utworzonej Wyższej Szkoły Muzycznej. W tym okresie pracuje na balecie Harnasie opartym na folklorze góralskim. Ciekawostką dla nas, mieszkańców Pragi jest to, że światowa prapremiera baletu Harnasie odbyła się właśnie w Pradze - w maju 1935 roku. W 1931 roku nadano Szymanowskiemu tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W latach trzydziestych kompozytor dużo komponuje, odbywa wiele podróży zagranicznych koncertując w wielu krajach Europy. W tym okresie zaczynają się problemy zdrowotne - choroba płuc. Kompozytor zamieszkuje na stałe w willi "Atma" w Zakopanem (obecnie mieści się tutaj muzeum kompozytora), jeździ też na leczenie do Szwajcarii. 29 marca 1937 roku Karol Szymanowski umiera w sanatorium "Clinic du Signal" w Lozannie na gruźlicę krtani. Pierwszym człowiekiem, który oddał mu hołd pośmiertny był Ignacy Paderewski. Pogrzeb kompozytora odbył się 7 kwietnia w Krakowie, gdzie został pochowany w Grobach Zasłużonych Na Skałce.

Karol Szymanowski otrzymał szereg odznaczeń: Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski, Order Oficerski Korony Włoskiej, Order Komandorski Korony Włoskiej, Odznakę honorową Regia Accademia di Santa Cecilia, Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty Wawrzyn Akademicki Polskiej Akademii Literatury. Ponadto otrzymał doktorat honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz członkostwa honorowe Czeskiej Akademii Nauk i Sztuk Pięknych, Łotewskiego Konserwatorium Muzycznego w Rydze, Królewskiej Akademii Św. Cecylii w Rzymie, Królewskiej Akademii Muzycznej w Belgradzie, Międzynarodowego Towarzystwa Muzyki Współczesnej. W 1935 odznaczony został Państwową Nagrodą Muzyczną.

"Muzykologdy dzielą twórczość Karola Szymanowskiego na trzy okresy - pierwszy - do 1914 roku - charakteryzuje się wpływami R. Strausa i A.N. Skriabina (Pieśni miłosne Hafiza i opera Hagith). Okres lat 1914-1922 naznaczony jest wpływami muzyki Wschodu (Pieśni muezina szalonego), a także twórczości Claude'a Debussy'ego i M. Ravela (Mity na skrzypce i fortepian). W

ostatnim, trzecim okresie Szymanowski czerpał inspirację z muzyki kurpiowskiej i góralskiej (mazurki na fortepian, balet Harnasie, IV Symfonia koncertująca), a także z polskiej muzyki renesansowej (Stabat Mater)."

Mieszkańcy Pragi (dzięki współorganizatorowi - Instytutowi Polskiemu w Pradze również wiele z nas, członków Klubu Polskiego) mieli możliwość przypomnieć sobie twórczość Karola Szymanowskiego w październiku 2007 roku na koncercie w Rudolfinum. Czeska Filharmonia wystąpiła z koncertowym przedstawieniem opery Król Roger. Solistami byli przede wszystkim artyści polscy - wspaniale śpiewał Adam Kruszewski (baryton) jako Roger oraz Wojciech Maciejowski (tenor) jako Edrisi - doradca króla. Doskonały był również czeski chór chłopięcy Boni - Pueri z Hradec Kralove.

*Krystyna Olaszek-Kotynek*

#### Literatura:

Wikipedia.

Encyklopedia Powszechna PWN 1976 r.

Encyklopedia PWN 2004 r.

Kultura polska. Rok Szymanowskiego ([www.culture.pl](http://www.culture.pl))

Karol Szymanowski ([www.karolszymanowski.republika.pl](http://www.karolszymanowski.republika.pl))



## ***Plan spotkań Klubu Polskiego w roku 2008***

Zarząd Klubu Polskiego ustalił kalendarz spotkań następująco:

- 21 lutego – czwartek – miejsce: DMN, Vocelova 3, Praga 2 – Sejmik okręgu praskiego przed ZO Kongresu Polaków w RC
- 27 marca – czwartek – miejsce: Vítkova 13, Praga 8
- 24 kwietnia – czwartek – miejsce: Vítkova 13, Praga 8
- 29 maja – czwartek – miejsce: Vítkova 13, Praga 8
- 26 czerwca – czwartek – miejsce: Vítkova 13, Praga 8
- 27 września – czwartek – ognisko, miejsce: ul. Liberecká, Praga 8
- 30 października – czwartek – miejsce: Vítkova 13, Praga 8
- 27 listopada – czwartek – miejsce: Vítkova 13, Praga 8
- 18 grudnia – czwartek – spotkanie opłatkowe, miejsce: Vítkova 13, Praga 8

Wszyscy członkowie Klubu Polskiego mają możliwość i prawo wziąć udział w spotkaniach Zarządu KP, które odbędą się w dniach: 12 lutego, 11 marca, 8 kwietnia, 6 maja, 10 czerwca, 9 września, 7 października, 11 listopada, 9 grudnia.

Ewentualne zmiany terminów podamy do wiadomości z odpowiednim wyprzedzeniem. Zarząd KP gorąco zaprasza wszystkich swoich członków i sympatyków.

Oprócz tego **zapraszamy do korzystania z czytelni i wypożyczalni książek** ze stosunkowo zasobnego zbioru biblioteki Klubu Polskiego. Biblioteka znajduje się w DMN, Vocelová 3, Praga 2, II. piętro pokój nr 306. Dzięki ofiarności pań K. Olaszek – Kotynek i B. Szulc – Ach można odwiedzić naszą bibliotekę raz w miesiącu w czwartki od godziny 17.00 do godziny 19.00 v ulicy Vocelovej, a to

### **14 lutego i 13 marca.**

Następne terminy będą podane później, też w zależności od zapotrzebowania i zainteresowania Was, członków.